

# Piotr Zawada

---

## Praca socjalna w parafii rzymsko-katolickiej w Samborze

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 17/2, 241-253

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR ZAWADA

## PRACA SOCJALNA W PARAFII RZYMSKO- -KATOLICKIEJ W SAMBORZE

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie pracy socjalnej realizowanej przez księży zmartwychwstańców w parafii rzymsko-katolickiej pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Samborze. Na początku należałoby podać informacje o dziejach parafii, mającej ponad 700 lat swojego istnienia.

W dokumencie lokacyjnym Spytki z Melsztyna z roku 1390 istnieje wzmianka o istniejącej parafii rzymsko-katolickiej w Samborze, musiała więc ona powstać nieco wcześniej. Kolejny dowód, umożliwiający zlokalizowanie w czasie powstania parafii, został odnaleziony na odwrocie obrazu Matki Bożej Bolesnej, który jest datowany na rok 1370. Zachowało się też kilka dawnych akt parafialnych<sup>1</sup>.

W początkowym okresie parafia samborska obejmowała swoim zarządem tereny później przemianowane na parafie w Biskowicach, Strzałkowcach i Kalinowie, urzędowo podporządkowane biskupstwu w Przemyślu. W wieku XV biskupstwo przemyskie stanowiło 7 dekanatów, które następnie biskup Wacław Hieronim Sierakowski (1742-1760) podzielił (z powodu rozległości) na 3 archidiaconaty i 4 dekanaty. Podczas tej reformy administracyjnej dekanatowi samborskiemu przydzielono parafie w Nowym Samborze (z filią w Strzałkowcach), Sambor Stary, Stara Sól, Turka, Czukiew, Wirmiki, Drohobycz, Stryj, Sokale Medenice, Rychce, Dublany, Łanowice, Wojurycze<sup>2</sup>. Do 1685 r. duszpasterstwo w parafii prowadzili księża diecezjalni, a przez następne 100 lat duszpasterzowali misjonarze św. Wincentego á Paulo, a późniejszym okresie do Sambora powrócili z powrotem proboszczowie diecezjalni.

<sup>1</sup> W 1859 r. proboszcz samborski Michał Rzepecki odpisał nazwiska wszystkich proboszczów umieszczonych na odwrocie obrazu Matki Bożej Bolesnej z 1370 r. Spis obejmował nazwiska wszystkich urzędujących proboszczów do 1801 r.

<sup>2</sup> A. K u c z e r a, *Samborszczyzna, Ilustrowana Monografia Miasta Sambora i Ekonomii Samborskiej*. Sambor 1935, s. 373.

Z kolegium księży misjonarzy, zatwierdzonego przez biskupa przemyskiego Macieja Porada de Bożena Pstrokońskiego (1601-1608), wiąże się nazwisko jego fundatora, ks. Franciszka Pomarskiego. Członkowie konwentu misjonarskiego, od 1605 r. byli stałymi pomocnikami proboszczów i dziekanów samborskich. W 1685 r. księża misjonarze otrzymali probostwo samborskie, a pierwszym rządcą parafii został ks. Franciszek Delpaci (1685-1686).

Po odejściu misjonarzy, w 1786 r. w Samborze pojawili się bernardyni, którzy śpieszyli z pomocą duszpasterską miejscowemu proboszczowi. Staraniem ks. Pawła Jedlińskiego (1835-1877) zostali oni w 1847 r. przeniesieni do oddzielnego budynku, przejmując dodatkowo zabudowania i kościół pojezuicki.

Funkcjonowanie parafii w Samborze nie byłoby możliwe bez znaczącego wsparcia możnych ówczesnej Rzeczypospolitej Trojga Narodów. Szeroko korzystano więc z przywilejów królewskich, darowizn właścicieli ziemskich, mieszczan Samborskich. Pierwszymi znaczącymi darczyńcami byli np. królowie polscy, w tym Władysław Jagiełło i możni jak Spytko z Melsztyna i jego małżonka Elżbieta, oraz mieszczenie, a zwłaszcza wójt samborski Hans Szmid. W związku ze znaczącymi wpływami do kasy parafii, pochodzącymi z darowizn i zapisów testamentalnych, wielokrotnie dochodziło do sporów pomiędzy bernardynami, a proboszczami samborskimi. Do najgłośniejszego konfliktu doszło w roku 1717<sup>3</sup>.

W 1442 r. król Władysław Warneńczyk przywilejem wydanym w Budzie zezwolił na zasilanie kasy parafii z dzierżaw od zagrodników i dodatkowych dochodów czerpanych z solnych żup drohobyckich<sup>4</sup>, dodatkowo poszerzając w 1444 roku zakres jego stosowania o dochody pozyskiwane od żupników przemyskich. W 1538 r. dochody parafii w Samborze uległy zwiększeniu dzięki królowej Bonie, która doradziła królowi Zygmunтови Staremu, aby datki pochodzące z dziesięcin z Mistkowic, Czernichowa i wójtostwa w Mokrznach zasilaly kasę parafialną. Największym darczyńcą samborskim okazał się król Władysław IV, który nadał proboszczowi ks. Stefanowi Szczecińskiemu dziesięciny z sołectw w: Nahujowicach, Wysockiem, Dobrostawie, Szadem, Bełcu, Stronnie, Spryni, Kobańskiej Woli, Leninie, Biliczu, Strzelbicach, Wołoszynowej Woli, Lipiu Gwoźdźcu, Rozłuczu, Jasienicy, Rykowie, Łopuszance, Niestrzyku Dubowym, Terszowie, Suszycy, Strzyłkach. Przywilej ten swoim autorytetem potwierdził Jan Kazimierz w 1656 r. i Michał Korybut Wiśniowiecki w 1669 roku<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> *Kronika Parafialna w Samborze*. W: A. K u c z e r a, *Samborszczyzna ...*

<sup>4</sup> *Księga przywilejów Miasta Sambora*.

<sup>5</sup> *Księga przywilejów Miasta Sambora*.

W roku 1678 zawarto z mieszczanami dobrowolną ugodę, na podstawie której mieszkańcy miasta zobowiązali się do płacenia dobrowolnej dziesięciny zwanej meszną, która dodatkowo przysporzyła dochodów parafii w Samborze. Była ona przeznaczana głównie na prace modernizacyjne i działalność duszpasterską. W roku 1647 ufundowano nowy ołtarz, który postawiono obok ołtarza św. Katarzyny, dodatkowo upiększając wnętrze świątyni.

Już od roku 1602 w kościele Samborze powstawały różnego rodzaju fundacje ołtarzowe, w tym założona przez Annę Uchańską z Felsztyńskich Hubertów fundacja dla ołtarza św. Anny i fundacja ołtarza Zdjęcia z Krzyża Pana Jezusa, założona przez Jakuba Biżyka z Ucherc. Wraz z rozwojem miasta, bogacieli się jego mieszkańcy, coraz częściej zapisując na rzecz parafii znaczne kwoty. Do grupy największych darczyńców należy zaliczyć: Alberta Wilkiewicza, Andrzeja Kochanowicza i Stanisława Zaboklickiego. Od 1663 r. rajcowie miejscy z inicjatywy burmistrza Benedykta Lewandowskiego, ustanowili stałe opłaty na rzecz funkcjonowania parafii w mieście<sup>6</sup>. Pod koniec XVII wieku popularnym sposobem pozyskiwania funduszy były tzw. wyderkaffy czyli procenty, płatne od zabezpieczonej sumy na gruntach. Dobrodziejami parafii okazali się Mateusz Jaśkiewicz Hązel, Honorata Hanusowiczowa, Jan Bazylewicz, Honorata Barkmanowa, Honorata Szczerbin, kasztelanowa Stadnicka, Jan i Teresa Spauscy i inni.

Równoległe ze wzrostem zamożności parafii samborskiej, rozpoczęła się praca na rzecz tworzenia bractw działających przy parafii<sup>7</sup>. Zadaniem członków bractw było czczenie tajemnicy wiary lub świętych i spełnianie uczynków chrześcijańskich. Jako pierwsze powstało Bractwo Literackie, którego członkowie odprawiali psalmy i modły po łacinie. Bractwo Literatów było organizacją elitarną, zarezerwowaną dla najbogatszych i najznamienitszych mieszczan. Pierwszym fundatorem tego bractwa był Tomasz Wyczka, który poczynił zapisy w 1648 r. Drugim było Bractwo św. Anny, którego fundatorem był w 1589 roku ks. Walenty Dudkiewicz. Bractwo Szkaplerza Świętego powstało w Samborze w XVII stuleciu przy kościele farnym. Bractwo Trójcy Przenajświętszej zajmowało się chorymi i ubogimi, wyposażało biedne dziewczęta w posagi i spełniało uczynki miłosierne. Bractwo Najświętszego Sakramentu posiadało sponsorów w osobach Iwony Czupki i Katarzyny Cyganowej, a zajmowało się głównie oddawaniem czci Panu Jezusowi w sakramencie Ołtarza. Bractwo Różańca Świętego, którego twórcą był kaznodzieja dominikański z Krakowa i bakałarz Bartłomiej z Przemyśla, skupiało głównie młodzież szkolną, która zobowiązywała się naśladować czystość i cnoty Najświętszej Maryi Panny.

<sup>6</sup> A. K u c z e r a, *Samborszczyzna...*, s. 381.

<sup>7</sup> T a m ż e, s. 383.

Pożar z roku 1498 strawił drewniany kościół, wzniesiony w 1370 r. Na miejscu starego kościoła zbudowano pomiędzy 1530-1568 murowany, o którym wzmianki znaleźć można w inwentarzu samborskim<sup>8</sup>. Pod koniec XVI wieku kościół farny konsekrował biskup lwowski Jan Dymitr Solikowski. W tym czasie oprócz kościoła zbudowano mury wokół miasta, ratusz i zamek. W 1637 r. podczas pożaru Sambora ucierpiała nie tylko infrastruktura miejska, ale także częściowo spaleni uległa świątynia, odbudowana do 1642 r., odzyskując dawną świetność i blask. W 1664 r. biskup przemyski Stanisław Sarnowski (1658-1677) konsekrował odnowiony kościół. W 1689 r. biskup Jan Dębski, sufragan przemyski, poświęcił dzwon kościelny, nadając mu imię św. Jana Chrzciciela.

Kościół parafialny w Samborze posiadał oprócz ołtarza głównego osiem ołtarzy bocznych, które przetrwały do roku 1888. W tym czasie cała budowla została poddana gruntownej konserwacji, a wyposażenie starannej naprawie<sup>9</sup>. Ze szczególnym pietyzmem odnowiono ołtarz główny, zbudowany w 1640 r., na swoje miejsce powróciła figura Pana Jezusa, pochodząca z lat 1640-1642. Za wystrój i malowidła w kościele odpowiadał Jan Babiński z Rzeszowa, który w 1888 r. przystąpił do malowania wnętrza kościoła. To on był autorem głównego obrazu, umieszczonego w ołtarzu, przedstawiającego św. Jana Chrzciciela. Kościół farny w Samborze posiadał pięć witraży, umieszczonych w gotyckich oknach, które przedstawiały cykle z życia św. Jana Chrzciciela. Pierwszy z nich ukazywał Zwiastowanie Zachariaszowi narodzin św. Jana, drugi przedstawiał św. Jana nauczającego rzesze nad Jordanem, trzeci to Chrystus Pana Jezusa, czwarty przedstawiał upomnienie Heroda przez św. Jana, ostatni witraż został poświęcony święceniu św. Jana.

Podczas wspomnianej restauracji wnętrza kościoła parafialnego w Samborze w 1888 r. zdemontowano 8 witraży bocznych, ale tylko 2 powróciły na dawne miejsce. Pod koniec XIX w. wymieniono płyty posadzkowe na kamienne, tremblowskie, a w ołtarzu zamontowano płyty marmurowe. W 1889 r. rozpoczął się remont zakrystii, podczas którego przygotowano suchy schowek na ornaty. Było to miejsce przechowywania również srebrnej monstrancji, ufundowanej przez ks. Andrzeja Bargiela (1562-1578). W kolejnych latach podejmowano wysiłki zmierzające do upiększenia wnętrza świątyni farniej, a w roku 1893 ukończono remont przedsionka, w którym zamontowano także płyty tremblowskie.

W 1927 r. założono w świątyni Samborskiej instalację elektryczną, a płonące żarówki umożliwiły jeszcze lepszą ekspozycję ponownie wyremontowanego w 1929 r. ołtarza głównego. Na zewnątrz kościoła znajduje się oryginalna

<sup>8</sup> A. K u c z e r a, *Samborszczyzna...*, s. 386.

<sup>9</sup> T a m ż e, s.387.

wieża, zakrywająca miejsce spoczynku wspomnianego ks. Andrzeja Bargiela. Miejscem pochówków są również podziemia kościoła, które kryją ciała proboszczów samborskich i co znamienitszych mieszczan i szlachty.

Administracja parafii była w rękę duchowieństwa diecezjalnego, a po I wojnie światowej przebywali na jej terenie również redemptoryści i bernardyni<sup>10</sup>. Proboszczem parafii w Samborze w latach 1930-1952 był ks. Michał Ziajka<sup>11</sup>, a po jego wyjeździe parafię obsługiwali bernardyni, o. Jacek Bober i pozostali na miejscu redemptoryści. Od 1959 r. stanowisko proboszcza objął ks. Jan Szetela proboszcz Nowego Miasta. Ze względu na sytuację polityczną panującą w Socjalistycznej Republice Ukrainy praca jego nie była jednak systematyczna, działalność ograniczała się jedynie do sprawowania najniezbędniejszych czynności liturgicznych. Pozwalano mu odprawiać Mszę świętą tylko jeden raz w miesiącu, do chorych i na pogrzeby spieszył na wezwanie. Po zamknięciu kościoła w Stanisławowie w 1963 r., przybył do Sambora ks. J. Pawilionis, który pełnił obowiązki duszpasterskie do 1966 roku<sup>12</sup>. Został on zmuszony w atmosferze skandalu do odejścia z Sambora. Kolejnym proboszczem został ks. Kazimierz Mączyński, jeden z najaktywniejszych duszpasterzy samborskich. Od 1990 r. parafią zarządzają przybyli z Polski zmartwychwstańcy. Obecnie funkcję proboszcza pełni ks. Andrzej Kurek, który przez wiele lat zarządzanie parafią łączył z funkcją dyrektora Caritas.

Przybliżmy nieco obraz pracy socjalnej w parafii samborskiej. Już w XV wieku staraniem proboszczów samborskich powstała szkoła parafialna, która umożliwiała młodzieży pobieranie nauki bez konieczności opuszczania terenu miasta. Prawdopodobnie na pierwotnych fundamentach, pozostałych po tejże szkole, zbudowano w 1679 r. i oddano do użytku nowy budynek, pełniący funkcje socjalną w parafii. Z racji walorów obronnych budynków miejskich, parafialnych, kościoła i ratusza wszystko zostało połączone szerokim podziemnym korytarzem. W 1698 r. rozpoczęto w Samborze kształcenie przyszłych księży, a zarząd nad seminarium objęli księża misjonarze.

Od XV wieku funkcjonował w parafii wybudowany z inicjatywy proboszczów samborskich szpital dla ubogich, finansowany głównie z darowizn. Szczodrym darczyńcą szpitala był król Zygmunt Stary, przeznaczając pewną ilość soli z żup drohobyckich, cesarzowa Maria Teresa przeznaczyła w zamian za ekwiwalent solny pewną sumę pieniędzy, wypłacaną urzędującemu proboszczowi samborskemu, która przeznaczana była na pokrycie bieżących wydatków związanych z funkcjonowaniem szpitala. Z przywołanych powy-

<sup>10</sup> M. H u ł y k, *Znaczenie pracy kapłańskiej w państwie totalitarnym na przykładzie duszpasterstwa ks. Kazimierza Mączyńskiego 1928-1996*, Lwów 2007, mps, s. 37.

<sup>11</sup> Archiwum Archidiecezji Przemyskiej, Teczka personalna ks. M. Ziajki, b. sygn.

<sup>12</sup> J. W a ł i g ó r a, *Duszpasterz, ojciec, dobroczyńca ks. Jan Szeteta*. Nowe Miasto 1998, s. 22.

żej faktów wynika, że tradycje pracy socjalnej w parafii w Samborze posiadają długą historię.

Czasy nam współczesne różnią się zdecydowanie od minionych zwłaszcza w kwestii form i różnorodności problemów. Wspomniany wyżej ks. Andrzej Kurek przybył do Sambora na początku lat 90 – tych i wskrzesił działalność socjalną na niespotykaną dotąd w parafii skalę. Ogromne potrzeby członków wspólnoty zmusiły przybyłych z Polski zmartwychwstańców do szukania pomocy za granicą, szczególnie w kraju ojczystym, Niemczech, Francji, Anglii, Austrii i we Włoszech. Pierwszym mieszkaniem dla księży był skromny lokal nad zakrystią, który dodatkowo służył za kancelarię i punkt wydawania darów.

Po uzyskaniu niepodległości, Ukraina borykała się z ogromnymi problemami żywnościowymi, stąd pierwszym zadaniem ks. Andrzeja (pełniącego funkcje dyrektora Caritas Archidiecezji Lwowskiej) było zdobycie i przywiezienie żywności dla najbardziej potrzebujących. Jednym z pierwszych transportów, był przybyły ładunek z Ostrowca Świętokrzyskiego, zawierający produkty spożywcze i słodczyce dla dzieci<sup>13</sup>. Dzięki ciągłym poszukiwaniom potencjalnych darczyńców ks. Andrzejowi udało się namówić do współpracy polskie fabryki. Na apel pomocy Samborowi odpowiedziała wówczas m. in. Cukrownia Częstocice, która przekazała kilka ton cukru<sup>14</sup>. Potężna akcja pomocy humanitarnej dla parafii została podjęta przez wielu proboszczów i przełożonych zakonnych w Polsce. Klasztor kapucynów zorganizował dużą dostawę pomocy 18 XI 1993 roku<sup>15</sup>. Caritas Archidiecezji w Lubaczowie zaopatrzyło parafian w żywność, odzież i leki dla dzieci<sup>16</sup>. 13 V 1993 r. do Sambora dotarł transport zorganizowany przez zmartwychwstańców, którego pomysłodawcą był ks. Czesław Langer. Wcześniej, bo w styczniu t. r. na apel pomocy odpowiedzieli członkowie parafii Imienia Maryi z Poznania, a całą akcją kierował ks. proboszcz Marek Perzyński. Pod koniec 1994 roku do Sambora dotarł transport odzieży zimowej, środków piorących i higienicznych ze Złocieńca<sup>17</sup>; był on odpowiedzią na działalność ks. Andrzeja Kurka, który docierał do coraz szerszego kręgu potencjalnych darczyńców. Opisywana powyżej praca socjalna była z natury działalnością charytatywną, odpowie-

<sup>13</sup> Archiwum Parafialne w Samborze (dalej APS), Dokument przewozowy wystawiony przez PHS Hurtownia Ostrowiec z 8 XII 1992 r., b. sygn.

<sup>14</sup> APS, Dokument przewozowy wystawiony przez PP Cukrownia Częstocice z 14 II 1994 r., podpisany przez dyr. B. Smyka.

<sup>15</sup> APS, O. Jerzy Pająk z Sędziszowa Młp. 18 XII 1993 r. dowiózł do Sambora dary żywnościowe, odżywki, antybiotyki i środki czystości.

<sup>16</sup> APS, Ks. Bronisław Gwoździł 21 XII 1993 r. dowiózł transport leków, odzieży i żywności.

<sup>17</sup> APS, Parafia Złocieniec PW Wniebowzięcia NMP, którą kierował o. Jerzy Pająk, przekazała 2 XII 1994 r. dary dla parafian z Sambora.

dzią na potrzeby samborskich parafian, cierpiących na braki zaopatrzeniowe, zwłaszcza żywności, ubrań, środków higienicznych i czystości.

Kolejnym ważnym elementem pracy socjalnej ks. Andrzeja Kurka było zapewnienie parafianom dostępu do leków. Nawiązano wówczas współpracę z Julią Hykiel, która zorganizowała transport leków z Anglii<sup>18</sup>. Kolejnym krokiem, który odpowiedział na apel ks. Andrzeja była Francja i Niemcy. 170 kartonów medykamentów przybyło do Samboru dzięki akcji zorganizowanej przez Marie-Helene Grojean, na stałe zamieszkałej w Metz<sup>19</sup>. Z racji ogromnych potrzeb wynikających ze zubożenia mieszkańców Sambora akcja humanitarna zapoczątkowana przez samborskich zmartwychwstańców została zauważona w Niemczech, zwłaszcza w okolicach Auerbach i w Ebersbergu. W kwietniu 1994 r. do Sambora przybył długo oczekiwany transport medykamentów (leków, odżywek, wlewów) i sprzęt medyczny, wysłany z Ebersbergu, dzięki któremu udało się zaspokoić najważniejsze potrzeby parafian<sup>20</sup>. Dzięki znajomości z ks. Władysławem Dymnym, zmartwychwstańcem, pracującym w parafii w Auerbach, akcja zbierania darów nabrała systematyczności. Od 1992 do 2004 r. co najmniej raz w roku przybywał do Sambora transport z pomocą humanitarną, głównie leków i odżywek dla dzieci. Pierwsza wizyta parafian zrzeszonych w Kolpingsfamilie z Auerbach miała miejsce już w 1993 r. Dostawa zorganizowana przez Bernarda Grosnera dotarła wraz transportem ubrań i butów<sup>21</sup>.

Celem uniknięcia nadużyć i nielegalnego handlu towarami stanowiącymi dary dla parafian z Sambora, ks. Andrzej otworzył już w 1993 r. aptekę zatrudniającą farmaceutę, lekarza i tłumacza, która zakończyła swoją misję 1999 r., rozdając leki głównie firmy Sana Vita Bayer. Regularne dostawy mleka w proszku dla dzieci z firmy Milupa umożliwiły zaopatrzenie matek w tę odżywkę (regularnie rozdawano po 2 puszki mleka co 2 tygodnie dla każdego dziecka). Dodatkowo dzięki inicjatywie ks. Andrzeja 4 329 dzieci zostało bezpłatnie zaszczepionych szczepionką przeciw krzywicy Poliosabin S. Akcja trwała przez ponad trzy miesiące i objęła nie tylko ludność polską.

Trzecim znaczącym i zarazem charakterystycznym fragmentem działalności socjalnej ks. Andrzeja była akcja zorganizowania środków transportu, zarówno dla szpitali jak i dla parafii. W 1994 r. udało się pozyskać dzięki

<sup>18</sup> APS, Koordynatorem dostawy antybiotyków z Surbition Surry była Julia Hykiel, która dostarczyła 7 XI 1994 r. pierwszy transport antybiotyków.

<sup>19</sup> Maria-Helena Grojean koordynowała akcję dostawy medykamentów zorganizowanej przez Association Moselle Polotne z Metz. Pomoc dotarła 12.11.1996 roku całkowicie zwolniona z opłat celnych.

<sup>20</sup> APS, 27 IV 1994 Infus Hospitalbedarf z Ebersbergu dotarł do Sambora transportem leków.

<sup>21</sup> APS, 7 V 1993 do Samboru dotarł transport zorganizowany przez Bernarda Grosnera, następnym już 24 IV 1994 r.



hojności parafian z Auerbach, w pełni wyposażoną karetkę, którą następnie przekazano jako dzierżawę dla Szpitala Dziecięcego w Samborze. W latach następnych dostarczono jako darowizny samochody ciężarowe, które wykorzystywano przy remontach kościołów w Samborze, Stanisławowie, Wolicy i Hydenicach. W połowie lat 90-tych pomoc płynąca do Sambora osiągnęła tak duże rozmiary, że została zauważona przez kardynała Meisnera, metropolity kolońskiego który odwiedził parafie dekanatu.

Najwymowniejszy opis sytuacji zmartwychwstańców Sambora (ks. proboszcz Andrzej Kurek i ks. wikariusz Marian Bański) znaleźć można w liście ks. Władysława Dymnego do generała zgromadzenia Sutherlanda McDonalda<sup>22</sup>. „ Misjonarze Samborscy – pisał – wyszli naprzeciw skrajnemu ubożeniu ludności i rozwinęli intensywną akcję charytatywno – społeczną. Przytoczę kilka faktów:

1. W latach 1991-1995 otrzymali oni duże transporty leków, sprzętu medycznego, odżywek dla dzieci, żywności, obuwia i odzieży z Niemiec. Dary podzielili na 3 szpitale miejskie i bezpośrednio wśród biednych.

2. W oparciu o dostawy z Niemiec otwarli oni w 1992 r. aptekę parafialną w Samborze. Leki otrzymują wszyscy potrzebujący bez względu na wyznanie czy narodowość, według stopnia potrzeby. Misjonarze kierują się wzniosłą zasadą humanizmu chrześcijańskiego: W potrzebie są wszyscy równi. Uznały to nawet wysokie władze ukraińskie, których nie można posądzać o sympatię do Kościoła.

3. Samochód sanitarny MERCEDES otrzymany z Auerbach, własność misji Sambor, obsługuje codziennie klinikę dziecięcą i porodówkę.

4. Dla słabych, niedożywionych i porażonych promieniami przez awarię elektrowni w Czarnobylu dzieci i młodzieży organizują misjonarze urlopy i obozy rekreacyjne nad Bałtykiem i w górach.

5. Dnia 12 V 1996 r. wyrusza szósty transport humanitarny z Auerbach na Ukrainę. Pięć ton leków, sprzętu medycznego, żywności, obuwia i odzieży – wszystko nowe – otrzymaliśmy z niemieckiego ministerstwa obrony, dalsze tony poszukiwanych artykułów stanowią dary firm i wiernych z Auerbach i okolicy.

Kardynał Joachim Meisner z Kolonii odwiedził misję w Samborze 28 VII 1995 r. i wyraził najwyższe uznanie dla żywotności parafii i zaangażowania charytatywno społecznego misjonarzy”.

Czwartym segmentem pracy socjalnej księży zmartwychwstańców samborskich była organizacja dostaw sprzętu medycznego dla okolicznych szpitali. 12 III 1998 r. Centralny Szpital w Samborze otrzymał aparat USG<sup>23</sup>, szpitale

<sup>22</sup> APS, List do generała S. MacDonalda od O. Władysława.

<sup>23</sup> Akt darowizny podpisał 12 III 1998 r. ks. Andrzej Kurek.

we Lwowie otrzymały 4 stacje dializ, 18.02.1999 r. bonifratrzy z Drohobycza otrzymali aparat USG<sup>24</sup>. W lutym 1999 r. przekazano aparat USG do centralnego Szpitala Miejskiego, dodatkowo wzbogacając ten dar o antybiotyki, strzykawki i systemy kroplówek<sup>25</sup>; podobny sprzęt został przekazany do Centralnego Szpitala Miejskiego w Czerniowcach.

Oprócz specjalistycznego wyposażenia szpitali i przychodni udało się sprowadzić księżom zmartwychwstańcom do Sambora leki oddane do dyspozycji zarządów domów miłosierdzia, mleko w proszku dla Dziecięcej Lwowskiej Kliniki, 3 tony witamin przekazane dla ukraińskiej armii, która wystąpiła z apelem pomocy, czy chociażby duży transport łóżek szpitalnych dla Szpitala Klejowego w Samborze. Do 2004 r. cała pomoc humanitarna udzielona społeczności Sambora i mieszkańców województwa lwowskiego osiągnęła wielkość 40 000 000 Euro.

Dodatkowym fragmentem pracy socjalnej samborskich zmartwychwstańców jest pomoc polskiej młodzieży w dostępie do edukacji. Polskie uczelnie wyższe umożliwiają zdobycie okolicznej młodzieży nowoczesnej wiedzy i co najważniejsze doświadczenia zawodowego realizowanego w formie praktyk w polskich przedsiębiorstwach i instytucjach publicznych. Istnieje wiele przykładów spektakularnych karier zrobionych przez młodych ludzi, którzy wykształcili się w Polsce i rozpoczęli karierę zawodową po powrocie na Ukrainę.

Potrzeby mieszkańców Sambora i województwa lwowskiego, do których w l. 1992 – 2004 adresowana była pomoc humanitarna, znacząco się zmieniały. Praca socjalna prowadzona przez samborskich zmartwychwstańców musiała zostać dopasowana do potrzeby chwili. Zaopatrzenie ludności w żywność, dzieci w mleko w proszku powoli zaczęło ustępować takim aktywnością jak wyposażanie szpitali i przychodni w specjalistyczny sprzęt, tworzenie gabinetów, aptek, pomoc edukacyjną, aż do organizacji biura prawnego świadczącego pomoc dla ubiegających się o *Kartę Polaka*. O wielkości pracy socjalnej wykonywanej przez ks. Andrzeja Kurka świadczy wiele artykułów, które ukazały się w prasie niemieckiej o organizowanych przez niego akcjach<sup>26</sup> i o ponadnarodowych planach, realizowanych wspólnie z reprezen-

<sup>24</sup> Br. St. Turczanik 18II 1999 r. w liście przesłanym ks. Andrzejowi Kurkowi podziękował za aparat USG przekazany Stacji Opieki Socjalnej Caritas w Drohobyczu.

<sup>25</sup> Dar kroplówek imieniu Centralnego Szpitala Miejskiego odebrał dyr. G. Kononow. Aparat USG jak i wiele innych były przekazane nie tylko jako sprzęt wykorzystywany w diagnostyce chrześcijan, ale stały się darem dla wszystkich potrzebujących.

<sup>26</sup> Wielokrotnie praca socjalna realizowana przez ks. Andrzeja Kurka znalazła uznanie w oczach dziennikarzy niemieckich, którzy opisywali rezultaty wysiłków samborskich zmartwychwstańców, „Der neue Tag” z 11III 1992; *Orthodoxe soger als Kollaborateure mit KGB*, „Bayer Nachrichten” z 11.03 1992; *Besuch aus Sambor*, „Nord Nachrichten” z 14 V 1995; *Kinder helfen mit*, „Nordbayer Kurier” z 11.03 1992; *Mangel schreien zum Himmel* i w innych gazetach: *Kirchen*

tantami Rządu RP czy przedstawicielami organizacji pozarządowych, polskich i zagranicznych<sup>27</sup>.



Fot. 1. Miejsce spoczynku legendarnego samborskiego proboszcza ks. Andrzeja Bargiela

---

*wieder beschlagnahmt; Ritenstreit in der Westukraine, Zucker und Nudeln werden benötigt; Wir Auerbacher haben euch nich vergesen; Kinder schrieben viele Dankesbriefe,*

<sup>27</sup> W porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i z organizacją Caritas Nitra Słowacja przygotowano plan utworzenie i pełnego finansowania Hospicjum Dniennego dla mieszkańców Sambora, projekt został złożony na ręce burmistrza M. Sambora w 2007 r. do chwili obecnej pozostaje bez odpowiedzi.



Fot. 2. Kościół parafialny w Samborze – widok współczesny



Fot 3. Plebania w Samborze.



Fot. 4. Dawna plebania, obecnie muzeum Łemków.



Fot. 5. Najstarszy budynek wykorzystywany jako obiekt socjalny, do dziś nie powrócił pod zarząd parafii.

### **Social work in the Roman-Catholic Parish in Sambor**

The objective of the paper herein is an attempt to present history of the Parish of Decapitation of St. *John* Baptist in the years 1390- 2008 as well as to inform a wider cycle of readers about social work realized by Sambor Priests of Resurrection. Modern times are definitely different from the previous ones not only as for historical aspect but also in forms and diversity of problems touching Polish Communities abroad. Needs of the Community members forced Sambor Priests of Resurrection coming from Poland to seek help abroad, in their homeland and Western Europe in particular. Social work run by Sambor Priests of Resurrection had to be adjusted to current challenges. Great dimension of social work done by priest Andrzej Kurk, a present parson, is mirrored in numerous articles that appeared in German press and concerning actions organized by him and international plans executed jointly with the representatives of Polish Government or non-governmental organizations, both Polish and overseas.

Transl. by Piotr Zawada